

134

133

protokół przesłuchania .

Tarnów, dnia 12. listopada 1946.r.

Bronisław Maciąkowski, Prezes Sądu Okręgowego w Tarnowie i  
Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce,  
za przybraniem protokołantki Barbary Jurassonej, przesłuchała  
na podstawie art. 254 i 255 kpk. w charakterze świadka dra Ro-  
mana Szuszkiewicza, który po upomnieniu w myśl art. 107 i  
115 kpk. zeznał jak następuje :

Znanywan się Dr Roman Szuszkiewicz, lat 39. rel. rzym. kat.,  
żonaty, lekarz Ubezpieczalni Społecznej w Tarnowie, zamieszkały  
w Tarnowie przy [redakcja]

Przed wojną byłem lekarzem Ubezpieczalni Społecznej w Tarnowiu, lecz obecnie jestem lekarzem Opieki Społecznej i poradni  
miedzyszkolnej dentystycznej w Tarnowie .-

Dnia 21 listopada 1941.r. zostałem aresztowany i zaproszo-  
ny na gestapo , między aresztującymi gestapoowcami był Kastura.  
Po krótkim przesłuchaniu w kierunku działalności w organizacjach  
odstawiono mnie do więzienia w Tarnowie przy Sądzie, gdzie byłem  
5 i pół tygodnia , poczem dnia 28 grudnia zostałem odwieziony  
z całą transportem w liczbie 80 do Oświęcimia , gdzie musielibyśmy  
szybko z wagonu wychodzić, pod kolbami i aszcyniem psami ze strony  
gestapoowców, niesko przenoszącmy z dworca do obozu, tam  
musielibyśmy się rozebrać do naga, przejęć gorącą kąpiel i następnie  
tak w szeregu adanowym podczas mroku przebiec do drugiego budynku  
gdzie otrzymaliśmy ubranie obozowe, naturalnie niedopasowane do  
wzrostu i kształtu.-

W bloku kwarantannowym przebywałem 3 tygodnie, w czasie któ-  
rym byłem nazywany do rozmaitych prac fizycznych, poza kierownikiem  
tego bloku sortował wszystkich, a właściwie sortowanie dokonał  
komendant obozu / Lagerführer aufräumer / , sortowanie polegało na  
tym, że wypytywał się kto jaki ma zawód i stosownie do tego przy-  
dzielał do pracy. Kiedy ja oszajniłem, że jestem lekarzem den-  
tysty, przydzielił mnie do szpitala na oddział dentystyczny , w któ-  
zym do końca pobytu pozostałem z następującymi zmianami :

Mianowicie w r.1942.w miesiącach letnich byłem chory na tyfus  
plamisty przez 3 tygodnie z czego zwiększało byłe zapalenie płuc i  
zapalenie opon mózgowych. Kiedy wstałem po chorobie ledwo chodząc

132

- 2 -

134

zostałek wewnątrz do raportu do Lagerführera Aufmayera, ledwie wróciłem na korytarz przyjął mnie arbeitadler-führer nieprzyjaznego sił naswidała, który nie pytając się o nic uderzył mię kilka razy w twarz, następnie kopnął stojąc pod ścianą na korytarzu fachów twarze do ściany, za chwilę przyzedł Aufmayer i zapytał co ja tu robię aiedy z mojej odpowiedzi dosiedział się, że jestem z przycholiną dentystyczną przygotowuję się do leczenia jednego, a drugą bukietem w piasek kilka razy uderzył, nastąpiło w twarz, kopać mię, "ty przeklęty Polak", będącą nienoską poświecającą "także ty dosiedział się, że oczekujesz mnie nienoską nowozelandzką", żartany udelegowaniem na 14 lat, który uderzył mię, że nie przyjmuję nienoską, tylko leworyzując Polaka i . Aiedy naroszczenie pozwoliły mi za pośrednictwem tłumacza się usprawiedliwić, wówczas usprawiedliwienie przyjęli do wiadomości i kazały wrócić do tej samej pracy do obozu .-

W jakieś dwa miesiące po moim chorobie dosiedział mię, że wynieść projekt, aby zlikwidować szerszenie się tyfusu plamistego, żeby cały oddział wraz z lekarzami odjechał do komór gazowych i po zagazowania ciała gasiły ciążę opalić. Projekt zmodyfikowano o tyle, że lekarze przeniesiono do innych oddziałów, a wszystkich pacjentów, chorągę, lekarzy rekonwalescentów, nawet tukich, których byli zdrowi a tylko dla wygodę pozostawali w szpitalu, zakładano na auto ciężarowe, odwiezione do komór gazowych w Dachau i tam zagasiano i następnie sprawiono .-

Komendant Hause nie znał ani się z nim osobiście nie spotkałem, o przynejającej nie znał nobis sprawy, aby umieć się z nim kiedykolwiek spotkać, wien jednak, że w tym czasie był on komendantem wszystkich obozów „podlegających obosowi Oświecimskiemu”.

Pracując w szpitalu naukałyłem, że lekarz obosowy nienosco Dr Ritter wybierał dwa razy na miesiąc w okresach co dwa tygodnie z podrąbów chorych w szpitalu tukich, których wiedzie jego zdanie był nieszkodzalni i odsyzał ich do komór gazowych albo też dawali zastrzyki morfina, które powodowały śmierć. Zastrzyki morfowe zrobił niejakiego scharffirer czyli kierownik szpitala Kler.- Segregowania takie trafiały się w różnych odcinkach czasu takie, a dokonywał je samiast intrusta czasem Kler, który wiedzie swego widniuścią skierowywał ludzi na śmierć. W ten sposób skierowano wiedźnego zdania około pięciu tysięcy osób na śmierć i to tylko z naszego szpitala .-

Zdarzały się wypadki, że do szpitala skierowywano więźniów skazanych już na śmierć na parę godzin przed rozebraniem i polecanie takiego więźnia laury. Również polecano często badać takich więźniów, których miano badać, a którymy chcieli uchylić się od przesłuchiwania i popołudniowe samoobojcze względnie zginąć to nie polecano, aby takiego utrzymać przy życiu w tym celu, aby oni mogli wycofać się od siego potępione wiadomości.

Na przykład świadkiem jak jeden więzień nie oddał honoru szanowności stojącemu na straży przed blokiem wózczu był osoba nieznanej mi nazwisku rzuciła się na tego więźnia, biła go i uderzyła po twarzy, a gdy ten upadł na ziemię, kopiąc go, na pierś i wokół czoły i deptał stopami swoimi obutymi, a w końcu stylizkiem zapaty na czoły polecono udusić, stanawując na to stylisko narukiem.

(Nie będę wspominać o znanych poważnych poważnych odbywanych gimnastykach, wskazuję tylko, że w tym dniu w którym zostałem wprowadzony do obozu przed bramą wejściową były obrane odpowiednio ucharektyzowane osoby, pochodzące z naszego transportu, mianowicie jeden, który był chory umysłowo i miał zarzucony hoc jak pielgrzym, którego zatrzymali przed bramą obok z drugiej strony księdza katolickiego i żyda, i wskazując na te osoby, nienoy między sobą szydliły, mówiąc, że to jest Bóg Ojciec, Pan Jezus i Mojżesz.)

Kiedy zdawały się od czasu do czasu kontrole przyjeżdżające z Berlina, wózczu na tym dniu przed przybyciem takiej komisji zarządzano przeszczerzenie całego obozu, chorych, tzw. mazurów i zamknięte specjalne, a nie znaleźli się pokazać w tym czasie kiedy te komisje były, aby w ten sposób, pożasnąć, że obóz jest wzorowo prowadzony.

W bloku Nr I były pomieszczenia przeznaczone dla kobiet, na których prowadzono dośledzenia, mianowicie dokonywano na pomocę rentgena sterilizacji, a opowiadano także o doświadczeniach w kierunku utuczonego zapłodniania.

W kobiecym obozie w Birkenau był również silny aparat rentgena, którym przeprowadzano sterilizacje kobiet tydzień, a razem przeprowadzano doświadczenie sterilizacji kobiet. Przez ten budynek przeszło taką sterilizację mogło przejść ponad 200 osób, wedle moich przypuszczeń. Opieram to moje kryptyczne przypuszczenia na spostrzeżeniu dokonywanych z mojego bloku, którym zajmowałem

- 64 -

LVI

136

z blokiem X-tym i z którego wiadzieć, ruch osób przybywających do bloku X-tego .-

Na napisywanach tydzień dokonywano sterilizacji operacyjnej, czego sam świadkiem byłem .-

Co do wyjaśnienia to moje a tym kierunku zeznania potwierdzające same ogólnie fakty: karmienie herbatą ziołową , lub napiętką kawy czarnej, zapiekami wodnistymi, z małą dawkażką kartofli. Mlekiem i chleb w ilości 1 kg na 5 osób na kolację i śniadanie. Komendant Aufmayer wyraził, że każdy więzień , który przychodził do obrotu jest tak odżywiany, aby nie był słaby jak ośmioletce.

Po odczytaniu - podpisali: -

Roman Szczepkiewicz w r.

Bronisław Maciołkowski w r.

Barbara Juraszowa w r.

Zgodność z oryginałem stwierdzana :

Sekretariat Sądu Okręgowego  
Tarnów, dnia 15. listopada 1946.r.

urazsza



Biuro Udogodnień i Archiwizacji